

Deszczowy koncert – Rena Rolska

Mieszkałam kiedyś na poddaszu
Gdzie tuż nad nami było niebo
Wspominam chwile tego czasu
Podczas pochmurnych dni
Pamiętam każdą kroplę deszczu
Co poprzez dach stukała mi
I twe pytanie jeszcze
W pamięci mojej brzmi
Co tak gra?
To zwykły deszcz
Nastrój ma
Deszczowy zmierzch
Dla nas gra
Niezwykły deszcz
Jakaś w nim melodia jest
Jedne krople dźwięczą jak staccato
Inne znów legato
Rozpłynęły się
Piano zmienia się w potężne forte
Brzmi tysiące orkiestr
Całe niebo gra
Ach, jak gra
Ten zwykły deszcz
To nie deszcz -
To koncert jest
Jedne krople dźwięczą jak staccato
Inne znów legato
Rozpłynęły się
Piano zmienia się w potężne forte
Brzmi tysiące orkiestr
Całe niebo gra
Ach, jak gra
Ten zwykły deszcz
To nie deszcz -
To koncert jest



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych